

Portal Województwa Lubuskiego



Rozwój zielonogórskiego szpitala jest priorytetem. Zarząd Województwa Lubuskiego działa w interesie mieszkańców



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -28 czerwca 2022 godz. 12:48

Zarząd województwa podtrzymuje decyzję w sprawie niezgodnienia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie Medyka w Zielonej Górze.

Marszałek Elżbieta Anna Polak podczas wtorkowej (28 czerwca 2022 r.)

konferencji prasowej poinformowała, że Zarząd Województwa Lubuskiego nie uzgodnił w zakresie zadań samorządowych, projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Medyk w Zielonej Górze. Ten projekt koliduje z planem zagospodarowania przestrzennego województwa lubuskiego, który jest funkcjonującym aktem prawnym. - Nasze uzasadnienie nie budzi żadnych wątpliwości, działamy w interesie mieszkańców Zielonej Góry. To właśnie dbając o interes zielonogórzan, całego podregionu zielonogórskiego, w naszych planach zagospodarowania przestrzennego chcemy zagwarantować rozwój szpitala, usług medycznych, jak również w zakresie kształcenia medycznego na tym obszarze - mówiła marszałek.

Kierujemy się interesem publicznym

Tadeusz Jędrzejczak, członek zarządu województwa lubuskiego, który bezpośrednio nadzoruje ten zakres zadań przypomniał, że w 2011 r. zarząd województwa wystąpił do prezydenta Zielonej Góry o naniesienie funkcji, która dzisiaj jest obowiązująca na tym terenie, uwzględniającej również funkcje usług administracyjnych dla tego terenu. Po 11 latach prezydent Zielonej Góry postanowił zmienić ten plan. Właścicielem tego terenu jest samorząd województwa, zarówno samej działki, na której stoi budynek Medyka, jak i terenu wokół tego budynku. Usługi publiczne i administracyjne są wpisane w plan przestrzenny, który obowiązuje na terenach wokół tego obiektu.

- W planach rozwoju usług medycznych Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze znajduje się rozbudowa i modernizacja bazy medycznej oraz ratownictwa medycznego - to są nasze zadania jako województwo. Ta nasza niezgoda wpisuje się również w Strategię Rozwoju Usług Medycznych i Ochrony Zdrowia w Województwie Lubuskim, przyjętą przez Sejmik Województwa Lubuskiego. O środki finansowe na ten cel ubiegano się z Polskiego Ładu i te środki uzyskano - mówił T. Jędrzejczak.

Samorząd województwa, jako właściciel terenu chce doprowadzić sprawę do końca. A celem jest reorganizacja i przystosowanie usług medycznych świadczonych przez Szpital Uniwersytecki do sensownego organizacyjnego układu, który powinien sprzyjać przyjmowaniu pacjentów, świadczeniu usług oraz organizacji administracji na tym terenie.

Pewne działania są już podejmowane. We wtorek na posiedzeniu zarządu województwa rozpatrywany będzie wniosek szpitala o rozbiórkę kolejnego budynku z uwagi na jego stan techniczny.

- Jako zarząd województwa, kierując się interesem społecznym, interesem publicznym, jakim jest ochrona zdrowia i świadczenie usług medycznych, chcemy podtrzymać swoją decyzję o niezgodnieniu propozycji prezydenta Zielonej Góry. Ta propozycja dotyczy tylko pewnej części działki, która nie jest wydzielona z działki, która w całości jest działką województwa lubuskiego - dodał członek zarządu.

Marcin Jabłoński, członek zarządu województwa lubuskiego, zwrócił uwagę,

że Szpital Uniwersytecki świadczy usługi dla wszystkich mieszkańców naszego regionu, a w szczególności mieszkańców Zielonej Góry. – Budzi wielkie zdziwienie i rozczarowanie fakt, że władze miasta nie zabiegają o rozwiązywanie problemów tego szpitala po to, by lepiej pomagać, wspierać i służyć pomocą w problemach zdrowotnych mieszkańcom miasta – mówił członek zarządu M. Jabłoński.

Zarząd województwa stara się skutecznie zabiegać o środki rządowe. - Kiedy je zdobywamy, pojawiają się przeszkody rzucane nam są kłody pod nogi i nie można w sposób bezpieczny, szybki i sprawny tych pieniędzy wykorzystać – dodał na koniec.

Nie możemy się zgodzić na takie rozwiązania

Posel Waldemar Sługocki wyraził zadowolenie, że zarząd województwa lubuskiego podjął taką uchwałę, czyli nie opiniuje pozytywnie propozycji miasta Zielona Góra, jeżeli chodzi o budowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. - Rozumiem, że prezydent Janusz Kubicki wciąż jeszcze nie ma strategii rozwoju miasta Zielona Góra, ale z tego, co słyszę, rozpoczyna prace nad tym dokumentem. Jestem przekonany, że gdyby prezydent miał taką strategię, to nie mielibyśmy tego typu problemów – mówił poseł.

Siedem lat temu samorząd województwa lubuskiego podjął działania mające na celu uruchomienie kierunku medycznego na Uniwersytecie Zielonogórskim. Dla potrzeb prowadzenia kierunku lekarskiego niezbędna jest baza kliniczna. Tym zapleczem dla studentów medycyny w województwie lubuskim jest przede wszystkim Szpital Uniwersytecki w Zielonej Górze. Infrastruktura ta jest dość przestarzała. Samorząd województwa podejmuje szereg działań mających na celu jej modernizację.

Co ważne niezbędne są prace, które mają na celu uporządkowanie tej przestrzeni i budowę szeregu nowych obiektów. Dobrym przykładem jest Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. - I nagle prezydent Kubicki chce uzgodnić i przyjąć plan, który będzie uniemożliwiał rozbudowę, budowę, modernizację i dalszy rozwój Szpitala Uniwersyteckiego, a tym samym – dalsze funkcjonowanie kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Zielonogórskim. Prezydent ignoruje ochronę zdrowia i bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców województwa lubuskiego, podejmując takie działania. Absolutnie nie możemy się zgodzić na takie rozwiązania – podkreślał poseł.

Szpital rozwija się w niezwykłym tempie

Szpital Uniwersytecki jest jednostką o najwyższym poziomie referencyjności w województwie lubuskim. Trafia do niego coraz więcej bardzo dobrych specjalistów, niejednokrotnie z tytułami naukowymi profesora, doktora habilitowanego i doktora. Szpital naprawdę rozwija się w niezwykłym tempie. Kluczowe jest to, aby w ślad za pozyskiwaniem nowej kadry, nowego personelu, powstawała nowa substancja, która pozwoli leczyć Lubuszan, ale także prowadzić badania kliniczne.

Jak podkreślał poseł Sługocki propozycja prezydenta miasta świadczy po pierwsze o złej woli, po drugie – o nieznajomości dokumentów strategicznych województwa

lubuskiego. - W mojej ocenie prezydent Kubicki powinien jednak znać otoczenie. Kieruje się emocjami, przedkładając swój interes i konflikt polityczny nad elementarne bezpieczeństwo zdrowotne zielonogórzan i Lubuszan – dodał poseł.

Czyj interes przedkłada pan prezydent Kubicki nad dobro Lubuszan – w tym mieszkańców Zielonej Góry, ich bezpieczeństwo zdrowotne? - Byłbym niezwykle usatysfakcjonowany, gdyby pan prezydent był uprzejmy udzielić nam takiej odpowiedzi. A być może udzieli nam takiej odpowiedzi, gdy wreszcie, po kilku latach rządzenia, przygotuje dokument strategiczny. Bo to ciekawa forma zarządzania miastem – u schyłku kadencji władarz miasta czuje się oświecony i nagle po 16 latach wpadł na to, że wypadałoby jednak w XXI wieku, w dynamicznie rozwijającym się świecie, przygotować dokument o charakterze strategicznym – powiedział na koniec poseł Waldemar Sługocki.

Radny województwa Sebastian Ciemnoczołowski, główny specjalista ds. rozwoju szpitala - zabrał głos w imieniu lecznicy. Odniósł się do tego, co prezydent próbuje zrobić wbrew co najmniej 60 proc. zielonogórzan, którzy co roku leczą się w szpitalu. - Myślę, że każdy mieszkaniec Zielonej Góry miał lub będzie miał do czynienia z naszym szpitalem. Przeciwno komu działa pan prezydent? Chyba przeciwko swoim mieszkańcom. Prezydent Zielonej Góry nie pomógł szpitalowi w żadnym przedsięwzięciu. W bardzo trudnym okresie pandemii, a teraz jeszcze w okresie wojny. Nie dość, że nie wspomagał szpitala w rozwoju, nie dokładał się do inwestycji – tak naprawdę miejskiego szpitala, bo Szpital Uniwersytecki zmienił swoją formę na szpital kliniczny i dynamicznie się rozwija, także w obszarach leczenia w sposób innowacyjny, pozyskując wielu profesorów. Prezydent tego faktu nie dostrzegł. Nie pomagał w inwestycjach, a nawet je blokował – pamiętamy komorę hiperbaryczną – wyjaśniał radny. Podziękował zarządowi województwa i **zastępcy dyrektora Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego UMWL Cezaremu Wysockiemu** za to, że przygotował bardzo merytoryczne, wyczerpujące uzasadnienie niezgodnienia tego planu.

Radny nie ma wątpliwości, że Medyk i ten obszar trafi kiedyś do szpitala. Nie dlatego, że szpital jest pазerny, ale po to, żeby kształcić lekarzy, pielęgniarki – ludzi, którzy będą chronić zdrowie Lubuszan i zielonogórzan. Nie można wygumkować szpitala z mapy Zielonej Góry, on po prostu jest w Zielonej Górze. I taka jest jego przyszłość, a plan zagospodarowania przestrzennego jednak wybiega w przyszłość, zablokuje istotnie rozwój usług medycznych w samej Zielonej Górze.

Szpital kończy inwestycje w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, ale zaraz zaczyna podobną, właśnie w okolicach Medyka. Ma być przeznaczona na leczenie chorób onkologicznych. Prezydent próbuje to blokować. - Nie wiem, czy mogę apelować o refleksję do pana prezydenta, bo nie mam złudzeń, ale mam nadzieję, że może niektórzy radni zmadrzeją. Tu chodzi o zielonogórzan, a nie o pазerność szpitala – mówił radny Sebastian Ciemnoczołowski.

Radny apeluje do prezydenta

Radny Miasta Zielonej Góry Marcin Pabierowski również zaznaczył, że nie

ma „strategii rozwoju miasta”. Plan miejscowy, który dziś obowiązuje na terenie szpitala, powstał w 2013 r. Wtedy radni miasta horyzontalnie zaprojektowali ten teren. Pozwolili na realizację obiektów kubaturowych nawet do 20 metrów. - Mamy realizację Centrum Zdrowia Matki i Dziecka – kiedy pokazały się fundusze, plan był zabezpieczony, dobry, przewidywalny, rozwojowy. Tak samo jest przy Medyku – ten plan jest dobry, pozwala na realizację obiektów kubaturowych od 3 do 5 kondygnacji, do 20 metrów – wyjaśniał radny M. Pabierowski.

Dlaczego prezydent miasta zawęża usługi? Dlaczego blokuje rozwój szpitala, jedyne centrum medycznego miasta Zielona Góra, do którego wszyscy obywatele, wszyscy mieszkańcy udają się w potrzebie? - To jest ogromnie przykre. Jestem sceptyczny, bo spotykaliśmy się w kwietniu – ten plan był zaczynany przez prezydenta. Mamy czerwiec i prezydent nadal nie wycofał się ze złych zmian i złego planu zagospodarowania. Podajemy argumenty rzeczowe i rzetelne: dobro mieszkańców, rozwój szpitala – wyliczał radny. I apelował, że nie można grać zdrowiem i życiem mieszkańców, należy pozwolić zarządowi województwa działać i rozwijać szpital. A on naprawdę zyskuje. - Mamy pionierskie operacje tętniaków aorty, mamy poziom referencyjności, mamy pracownię radiologii zabiegowej, rekonstrukcje piersi, skomplikowane operacje ginekologiczne. To daje gwarancję bezpieczeństwa mieszkańców – nie muszą szukać tego typu jednostek poza Zieloną Górą. I na tym nam zależy jako radnym miasta, jako zarządowi województwa – zaznaczył.

Na koniec jeszcze raz zaapelował do prezydenta miasta: proszę wycofać szkodliwe zmiany w planie zagospodarowania przy Medyku. Tam obowiązuje plan z 2013 r., jest on dobry i pozwala na realizację obiektów medycznych, obiektów kubaturowych.